

Sygn. akt I ACa 1291/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Szewczyk
Sędziowie:	SSA Anna Kowacz-Braun SSA Jerzy Bess (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa K. C.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 4 lipca 2013 r. sygn. akt I C 1694/11

1. ***zmienia zaskarżony wyrok w punkcie VIII w ten sposób, że w miejsce słów: „przy czym łączna kwota wypłaconej renty nie może być większa niż 91.980,59 zł (dziewięćdziesiąt jeden tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt złotych 59/100 grosze)” wpisuje słowa: „jednak nie dłużej niż do wyczerpania sumy gwarancyjnej wynoszącej 250.000 zł (dwieście pięćdziesiąt tysięcy złotych)”;***
2. ***oddala apelację w pozostałym zakresie;***
3. ***zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.800 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.***

Sygn. akt I ACa 1291/13

UZASADNIENIE

W ostatecznie sprecyzowanym żądaniu w dnia 5 grudnia 2012 r. powód K. C. domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...)S.A. z siedzibą w W. kwoty 199.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę wraz z odsetkami liczonymi od dnia 21 czerwca 2008 r. do dnia zapłaty, orzeczenia o odpowiedzialności pozwanego względem powoda za dalsze mogące nastąpić w przyszłości skutki wypadku, zasądzenia renty w wysokości 3.000 zł płatnej

miesięcznie oraz zasądzenia kosztów procesu z tytułu roszczeń wynikających z wypadku komunikacyjnego jakiego doznał powód w dniu 9 maja 2004 r.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, że prowadził postępowanie likwidacyjne po zgłoszeniu przez powoda roszczeń wynikających z tego wypadku W przedmiotowym postępowaniu pozwany przyznał powodowi zadośćuczynienie w kwocie 70.000 zł z tym, że faktycznie wypłacono kwotę 35.000 zł z uwagi na przyjęcie przyczynienia się powoda do zaistnienia zdarzenia. Nadto pozwany wskazał, że w postępowaniu likwidacyjnym ustalono uszczerbek na zdrowiu powoda w wysokości 44%. W ocenie pozwanego dochodzone przez powoda roszczenie jest nadmierne w stosunku od rozmiaru doznanego uszczerbku na zdrowiu i nie uwzględnia przyczynienia się powoda do szkody.

Wyrokiem z dnia 4 lipca 2013 r. sygn. akt I C 1694/11, Sąd Okręgowy w Krakowie, zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda

I. tytułem zadośćuczynienia kwotę 82.000 zł z odsetkami w wysokości ustawowej naliczanych w następujący sposób:

a) od kwoty 50.000 zł od dnia 21 czerwca 2008 roku do dnia zapłaty,

b) od kwoty 32.000 zł od dnia 4 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty;

II – VII kolejne kwoty z tytułu renty;

VIII rentę w wysokości 864 zł miesięcznie, płatną do 10 –go każdego następującego po sobie miesiąca, przy czym pierwsza rata, za czerwiec 2013 r., płatna będzie do dnia 10 lipca 2013 roku - z odsetkami w wysokości ustawowej na wypadek opóźnienia w terminie płatności - przy czym łączna kwota wypłaconej renty nie może być większa niż 91.980,59 zł;

IX. w pozostałej części powództwo oddalił;

X nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 4.981,78 zł

XI koszty procesu między stronami wzajemnie zniósł.

Sąd Okręgowy w rozważaniach prawnych wskazał m.in. na następujące motywy rozstrzygnięcia zawartego w pkt I, VIII i X:

Odpowiedzialność strony pozwanej co do zasady nie była kwestionowana. (...) Sp. z o.o., które obsługiwało to połączenie, posiadało ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej deliktowej i kontraktowej w (...) S.A. Ubezpieczenie zawarto na okres od 1 kwietnia 2004 r. do 31 marca 2005 r. Kwestionowana była wysokość szkody. Sporna pozostawała również kwestia przyczynienia się powoda do szkody. Podstawę dochodzonego roszczenia stanowi art. 435 k.c. w związku z art. 822 k.c. oraz art. 444 § 1 k.c. i art. 445 § 1 k.c.

Z uwagi na fakt, że zadośćuczynienie jest rekompensatą za całą krzywdę, za tą wymierną jak i za tą niewymierną, to sąd wyliczając wysokość zadośćuczynienia wziął pod uwagę, że w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z dwojakim rodzajem krzywdy. Pierwszy rodzaj to krzywda fizyczna związana z uszczerbkiem na zdrowiu, a druga są to doznane cierpienia psychiczne.

Jeżeli chodzi o uszczerbek na zdrowiu to jest on bardzo duży. Powód doznał potłuczenia zwłaszcza głowy i okolicy łędźwiowo – krzyżowej, stłuczenia i obrzęku mózgu, złamania czaszki, miał krwiak śródczaszkowy, ranę tłuczoną głowy w okolicy potylicznej, otarcia powierzchniowe okolicy łędźwiowo – krzyżowej. Rozpoznano u powoda ostrą niewydolność oddechową, śpiączkę mózgową, masywny obrzęk mózgu, krwiak podtwardówkowy płata skroniowego lewego niewielkiego stopnia, odmę zewnątrzczaszkową, złamanie podstawy czaszki, wstrząśnienie pnia mózgu,

stłuczenie krwotoczne obu płatów czołowych, zwłaszcza lewego, krwiaka podskórnego prawej okolicy łędźwiowej, krwiaka okołoczołowego prawostronnego, liczne otarcia skóry, ranę tłuczoną okolicy potylicznej. Zdiagnozowano szereg zmian w centralnym układzie nerwowym. W wyniku wypadku doszło do uszkodzenia płata czołowego lewego. Stwierdzono średnio zaawansowaną encefalopatię pourazową oraz pourazowy zespół mózdkowy. Powód znajduje się w stałym leczeniu przeciwpadaczkowym. Powód wymaga systematycznej rehabilitacji ruchowej i psychicznej. Na skutek wypadnięcia z pociągu doznał 60 % uszczerbku na zdrowiu. Ze względu na charakter zmian w mózgu, długi czas od przebytego wypadku i zaawansowanie schorzeń nie rokuje się poprawy stanu zdrowia badanego. Encefalopatia ma charakter utrwalony i nieodwracalny. Padaczka grozi z biegiem czasu postępującą destrukcją psychiczną (charakteropatia padaczkowa). Powód zupełnie utracił węch. Ma również problemy z odczuwaniem smaków. Dla osób postronnych produkty które spożywa powód są bardzo pikantne, a powód ledwo czuje ich smak. Początkowo powód nie rozpoznawał ludzi na fotografiach. Mówiono mu kim oni są i skąd ich zna. Opowiadano powodowi o jego przeszłości. Powód nie może wykonywać pracy samodzielnej. Może wykonywać wyłącznie proste prace fizyczne o niewielkim obciążeniu, nie wymagające zaangażowania intelektualnego, nie może obsługiwać urządzeń i maszyn w ruchu, pracować może wyłącznie pod stałym nadzorem osób trzecich.

Biorąc powyższe pod uwagę należy stwierdzić, że kwota 234.000 zł. zadośćuczynienia jest w pełni uzasadniona. To kwota jednak podlega obniżeniu o 50 % z uwagi na przyczynienie się powoda do powstania szkody.

Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Zatem powodowi należy się 117.000 zł zadośćuczynienia. Powód przed wszczęciem postępowania otrzymał już kwotę 35.000 zł, a więc do uzupełnienia pozostaje kwota 82.000 zł i taką kwotę sąd zasądził.

Co do zasady o odsetkach Sąd orzekł w oparciu o art. 481 § 1 k.c. Sąd zasądził odsetki ustawowe od kwoty 50.000 zł od dnia 21 czerwca 2008 r., tj. od dnia następnego po upływie 30- to dniowego terminu do przeprowadzenia postępowania szkodowego określonego zgodnie z art. 14 ust 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. „o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych”, gdyż taka kwotę obejmowało pierwotne żądanie, zaś od kwoty 32.000 zł od dnia 4 sierpnia 2011 r., tj. otrzymania przez pozwanego pisma powoda z dnia 28 lipca 2011 r. rozszerzającego żądanie.

W pkt. VIII przy zasądzeniu na rzecz powoda od pozwanego renty Sąd uwzględnił również okoliczność, iż pozwany na podstawie umowy ubezpieczenia z (...) Sp. z o.o. ustalił sumę ubezpieczenia na jedno i wszystkie zdarzenia w okresie ubezpieczenia na kwotę 5.000.000 zł. Ustalony został również podlimit na jednego pasażera z tytułu szkód na osobie w wysokości 250.000 zł. Skoro pozwany przyjął na siebie z tytułu mowy ubezpieczenia odpowiedzialność do kwoty 250.000 zł to uznać należy, że wypłacane na przyszłość świadczenie rentowe nie może przekroczyć 91.980,59 zł ($250.000 - 158.019,41 = 91.980,59$).

Apelacje od powyższego wyroku wywiodła strona pozwana zaskarżając wyrok w części, to jest pkt.: I, VIII i X, zarzucając :

1. naruszenie prawa materialnego wskutek niewłaściwego zastosowania przepisu art. 445 § 1 k.c. przez przyjęcie, iż zasądzona tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę kwota 82.000 zł stanowi sumę odpowiednią w rozumieniu tego przepisu, podczas gdy ustalone w sprawie okoliczności pozwalają na przyjęcie, iż odpowiednią sumą jest kwota 55.000 zł.

2. naruszenie prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. polegające na zasądzeniu odsetek ustawowych od kwoty 50.000 zł (pkt. Ia wyroku) począwszy od dnia 21 czerwca 2008 r. tj. od dnia następnego po upływie 30-to dniowego terminu określonego w art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych,..., wskutek uznania, że od tego dnia pozwany pozostawał w zwłóce ze spełnieniem świadczenia

pieniężnego, którego wysokość Sąd ustalił według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, co uzasadnia zasądzenie odsetek dopiero od dnia wyrokowania.

3. naruszenie prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 455 k.c., w zw. z art. 481 § 1 k.c. polegające na zasądzeniu odsetek ustawowych od kwoty 32.000 zł (pkt. Ib wyroku) tytułem zadośćuczynienia rozszerzonego pismem powoda z dnia 28 lipca 2011 r., począwszy od dnia 4 sierpnia 2011 r., tj. od dnia otrzymania przez pozwanego pisma powoda wskutek uznania, że od tego dnia pozwany pozostawał w zwłoce ze spełnieniem świadczenia pieniężnego w dalszej kwocie 32.000 zł, którego wysokość Sąd ustalił według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, co uzasadnia zasądzenie odsetek dopiero od dnia wyrokowania.

IV. naruszenie prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 824 § 1 k.c.

Wskazując na powyższe strona pozwana wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. I i obniżenie zasądzonych na rzecz powoda zadośćuczynienia do kwoty 55.000 zł z odsetkami od dnia 4 lipca 2013 r.,

2. zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. VIII poprzez zastąpienie słów: „... przy czym łączna kwota wypłaconej renty nie może być większa niż 91 980,59 zł ”, słowami -."jednak nie dłużej niż do wyczerpania sumy gwarancyjnej wynoszącej 250 000 zł”.

3. zmianę zaskarżonego orzeczenia w pkt. X z uwzględnieniem wyniku sprawy,

4. zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych,

5. ewentualnie wniosła o :

uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Powód wniósł o:

1. oddalenie apelacji pozwanego w całości,

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania przed sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Co do zasady apelacja jest bezzasadna.

Na wstępie należy zaznaczyć, że apelacja nie postawiła zarzutów naruszenia prawa procesowego, w szczególności nie zakwestionowała ustaleń stanu faktycznego. Należy jedynie podkreślić, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji, będące podstawą ustalenia wysokości zadośćuczynienia, znajdują pełne uzasadnienie w materiale dowodowym zebranym w aktach sprawy. Tak więc Sąd II instancji, uznając prawidłowość ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy, podziela je i przyjmuje za własne.

W tym kontekście tym bardziej chybiona jest, zdaniem Sądu II instancji, obrona (...) S.A. zmierzająca do podważenia wysokości przyznanego zadośćuczynienia.

Zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i jednorazowy, dlatego powinno być przyznane w odpowiedniej wysokości, tym bardziej że dotyczy zdrowia, które jest dobrem szczególnie cennym i przyjmowanie niskich kwot zadośćuczynienia prowadzi do jego niepożądanego deprecjacji. Zasądzona kwota 82.000 zł tytułem zadośćuczynienia nie jest rażąco wygórowana i jest adekwatna do cierpień fizycznych i psychicznych doznanych przez powoda. Sąd I

instancji słusznie wskazał w uzasadnieniu wyroku, że przyznając zadośćuczynienie należy brać pod uwagę wszelkie okoliczności sprawy, w tym również ustalony przez biegłego lekarza stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu, który jednak nie stanowi jedynej przesłanki dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia i jest tylko pomocniczym środkiem ustalenia rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy brać również pod uwagę takie elementy jak: wiek i zawód poszkodowanego, stopień natężenia cierpień fizycznych, psychicznych oraz ich długotrwałość, pobyt w szpitalach, przebyte operacje, trwałe skutki jak inwalidztwo, nieprzydatność do pracy, pogorszenie sytuacji życiowej w wyniku wypadku, poczucie bezradności życiowej, widoki i możliwości w przyszłość, aktualną stopę życiową społeczeństwa na terenie w którym zamieszkuje poszkodowana. Zadośćuczynienie powinno mieć wymiar ekonomicznie odczuwalny i nie może ograniczać się do kwoty która ma jedynie symboliczny charakter. Przyznana przez Sąd I instancji kwota nie jest wygórowana i spełnia funkcję kompensacyjną, przyznającą wymierną korzyść powodowi, funkcjonalnie nakierowaną na złagodzenie skutków wypadku.

Nie bez znaczenia pozostaje fakt obniżenia tej kwoty o 50 % z racji przyczynia się powoda do wypadku. Taki zresztą procent uznała strona pozwana od początku przy wypłacie w toku postępowania szkodowego.

Z dokumentacji medycznej zebranej w toku postępowania jednoznacznie wynika, uszczerbek na zdrowiu powoda jest bardzo duży i wynosi 60%. Powód przeszedł długotrwałe i skomplikowane leczenie, które wymaga i będzie wymagało systematycznej rehabilitacji ruchowej i psychicznej, która nigdy nie przywróci mu pełnego zdrowia. Pozwala to na przyjęcie wysokiego poziomu krzywdy poniesionej przez powoda oraz uzasadnienie, że zasądzona kwota zadośćuczynienia, przy obrażeniach jakie doznał powód, nie jest wygórowana oraz pozwoli na zrehabilitowanie doznanej szkody niemajątkowej w związku z wypadkiem oraz na dalsze prowadzenie leczenia i rehabilitację. Mając na uwadze obrażenia doznane przez powoda opisane szczegółowo w dokumentacji medycznej oraz w opinii biegłego należy uznać, że Sąd prawidłowo przyjął że kwota łącznie 234.000 zł zadośćuczynienia jest w pełni uzasadniona.

Na elementy te zasadnie też zwraca uwagę powód w odpowiedzi na apelację.

Brak zatem podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 445 § 1 k.c.

Brak jest również podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. Po pierwsze należy wskazać, że Sąd I instancji orzekając o odsetkach zaznaczył, że Sąd Okręgowy w Krakowie stoi na stanowisku, że odsetki mogłyby być zasądzone od dnia wyrokowania w sytuacji gdyby zasadnicze okoliczności mające znaczenie dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia powstałyby lub ujawniłyby się w dniu wyrokowania. Z taką sytuacją nie mamy jednak do czynienia w niniejszej sprawie. Zatem strona pozwana pozostawała w opóźnieniu już od 21 czerwca 2008 r. Sąd zasądził odsetki od wskazanej daty jedynie liczone co do kwoty 50.000 zł - gdyż taką kwotę obejmowało pierwotne żądanie pozwu.

W tym kontekście należy przytoczyć pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 38/11, LEX nr 1129170: 1. Ratio legis art. 14 ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, podobnie jak i art. 817 k.c., opiera się na uprawnieniu do wstrzymania wypłaty odszkodowania w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją niejasności odnoszące się do samej odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości szkody. Ustanawiając krótki termin spełnienia świadczenia ustawodawca wskazał na konieczność szybkiej i efektywnej likwidacji szkody ubezpieczeniowej. Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel lub Fundusz - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c.) - obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Nie może też wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania; 2. Odsetki, zgodnie z art. 481 k.c., stanowią opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. 3. Jeżeli zobowiązany nie

płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu.

Podobne stanowisko zostało też wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, LEX nr 848109, co przemawia przeciwko uwzględnieniu zarzutu skarżącego.

Odnosząc się do kolejnego zarzutu w tym zakresie należy też podkreślić, że nie ma racji skarżący twierdząc, że dopiero w pozwie strona pozwana dowiedziała się o zapłaty kwoty 50.000 zł. W aktach szkodowych na karcie A 152 znajduje się pismo powoda popisane przez jego pełnomocnika z dnia 13 maja 2008 r. skierowane do strony pozwanej, z datą wpływu do strony pozwanej w dniu 19 maja 2008 r., z żądaniem zapłaty kwoty 225 zł tytułem zadośćuczynienia. Tak więc strona pozwana nie może bronić się zarzutem, że o żądaniu zapłaty tej kwoty została dopiero poinformowana w toku niniejszego postępowania sądowego. Tak więc odsetki zasądzone w wyroku są należne od dat przyjętych w tym wyroku. Data 21 czerwca 2008 r. nie jest datą przedwczesną mając na względzie regulacje art. 14 ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Tym bardziej nie można zasadnie twierdzić, że data 4 sierpnia 2011 r. jest również datą przedwczesną.

Natomiast racje ma skarżący domagając się zmiany zaskarżonego wyroku w pkt VIII. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, iż odpowiedzialność gwarancyjna pozwanego ograniczona jest sumą ubezpieczenia wynoszącą 250.000 zł. Jednakże rozstrzygnięcie zawarte w pkt. VIII zaskarżonego wyroku nie odzwierciedla tej okoliczności w sposób prawidłowy. Zawarte w pkt. VIII wyroku wyrzeczenie jest bowiem nieprecyzyjne, a co więcej stwarzało możliwość uzyskania przez powoda świadczenia w wysokości przekraczającej sumę ubezpieczenia. W przypadku bowiem apelacji powoda w części dot. podwyższenia zasądzonych kwot i jej uwzględnienia realnym stawał się, że wypłacone w dalszym okresie świadczenia rentowe, do wysokości 91.980,59 zł wraz z innymi świadczeniami przekroczyłyby sumę gwarancyjną. Tak więc co do zasady należało zmienić wyrok w tej części, choć co należy wyraźnie podkreślić, jest to zmiana natury kosmetycznej,

Dlatego też mając na względzie przedstawione powyżej stanowisko Sąd Apelacyjny w części, w jakiej apelacja okazała się zasadna orzekł jak w pkt 1 sentencji na mocy art. 386 § 1 k.p.c., natomiast w tej części w jakiej uznał ją za bezzasadną orzekł jak w pkt 2 sentencji na mocy art. 385 k.p.c.

Wobec faktu, że w istocie apelacja, poza niewielką korektą zaskarżonego wyroku, okazała się bezzasadną, o kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt 3 na zasadzie art. 100 zd. 2 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Dlatego też zasądzono od strony pozwanej na rzecz powoda zwrot kosztów postępowania apelacyjnego w całości. natomiast co do wysokości zgodnie z § 2 ust 1 i 2, § 6 pkt 5 oraz § 12 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163 poz. 1349).